

Rosyjski plan wasalizacji Ukrainy

Agata Wierzbowska-Miazga

Rosyjski MSZ opublikował 17 marca dokument zawierający rosyjskie warunki zakończenia kryzysu ukraińskiego. Moskwa postuluje: niezwłoczną realizację porozumienia z 21 lutego poprzez zwolnienie budynków i przestrzeni publicznych zajętych przez radykalne grupy, ich rozbrojenie i śledztwo w sprawie aktów przemocy; zwołanie Zgromadzenia Konstytucyjnego, reprezentującego wszystkie regiony Ukrainy i opracowanie przezeń projektu nowej Konstytucji, gwarantującego status Ukrainy jako państwa federalnego i neutralnego (politycznie i wojskowo), uznającej język rosyjski – obok ukraińskiego – za język państwowy, pozwalającej regionom na swobodny wybór swych władz ustawodawczych i wykonawczych, zapewniającej regionom poszanowanie ich szerokiej autonomii w sferze politycznej, gospodarczej, finansowej, kulturalnej i stosunków regionów z innymi regionami za granicą, poszanowanie praw mniejszości i nieingerencję w kwestie wyznaniowe; na podstawie nowej konstytucji powinny odbyć się wybory władz ustawodawczych i wykonawczych, tak na szczeblu centralnym, jak i regionalnym; uszanowania decyzji Krymu w sprawie jego przyszłości; powyższe zasady ukraińskiego systemu politycznego, suwerenności, integralności terytorialnej i neutralnego statusu będą gwarantowane przez Rosję, UE i USA oraz potwierdzone rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Komentarz

- Celem strategicznym Rosji pozostaje narzucenie Ukrainie rozwiązań politycznych i systemowych gwarantujących jej kontrolę nad państwem ukraińskim i trwałe umieszczenie Ukrainy w strefie wyłącznych wpływów rosyjskich, w tym uniemożliwienie jej przyszłej integracji z UE i z NATO. Sposobem na osiągnięcie tych celów byłaby przede wszystkim tzw. federalizacja Ukrainy (obdarzenie jej regionów szeroką autonomią) oraz międzynarodowe (w tym rosyjskie) gwarancje dla niezmienności nowego systemu politycznego i neutralnego statusu Ukrainy. W tym kontekście aneksja Krymu ma być kolejnym elementem presji na władze w Kijowie, by skłonić je do akceptacji rosyjskich warunków, których przyjęcie byłoby *de facto* zgodą na przekształcenie Ukrainy w rosyjski protektorat.
- Rosja nie zmienia taktyki wobec Ukrainy. Równolegle z aneksją Krymu kontynuuje próby przejmowania kontroli nad kolejnymi podmiotami w południowo-wschodniej Ukrainie. Wystąpienie prezydenta Putina, podczas którego ogłosił przyłączenie Krymu do Rosji, wyraźnie sygnalizowało, że Moskwa będzie kontynuować działania destabilizujące na

Ukrainie. W agresywnym tonie oskarżył on władze w Kijowie o faszyzm i wezwał mieszkańców Ukrainy, by zaprowadzili porządek w swoim kraju, sugerując, że mogą oni liczyć na wsparcie Moskwy. Z kolei rzecznik prezydenta Dmitrij Pieskow w wywiadzie dla BBC 18 marca powiedział, że Rosja nie zamierza użyć sił zbrojnych na obszarze wschodniej Ukrainy. Dodał jednak, że będzie ona chronić mieszkających tam Rosjan i Ukraińców i użyje w tym celu wszystkich zgodnych z prawem środków, jeśli władze w Kijowie nie będą zwracały należytej uwagi na trudną sytuację w tej części kraju.

- Jednocześnie poprzez demonstrację siły, jaką jest aneksja Krymu, Moskwa liczy, że partnerzy zachodni zaczną wywierać presję na władze w Kijowie, by te podjęły próbę porozumienia z Kremlą, przyjmując przynajmniej część rosyjskich warunków. Docelowo Rosja chce uzyskać od Zachodu faktyczną akceptację dla swojej dominacji zarówno na Ukrainie, jak i na całym obszarze postradzieckim.

Zachęcamy do lektury pozostałych analiz związanych z aneksją Krymu:

[Konsekwencje aneksji Krymu](#)

[Militarne konsekwencje aneksji Krymu](#)

[Fiasko dotychczasowej strategii Rosji wobec wschodu Ukrainy](#)

[Rosjanie wobec polityki Kremla na Ukrainie](#)